

Dobro i zło

W odległej krainie, za wieloma górami, wieloma lasami i za wieloma morzami mieszkało dobro i zło. Była to kraina, gdzie wiecznie trwała wojna. Zło ciągle walczyło z dobrem. Wojna trwała od niepamiętnych czasów. Mimo to szala zwycięstwa nie przechylała się ani w kierunku dobra ani w kierunku zła. Wszyscy mieszkańcy krainy stracili już nadzieję na koniec wojny.

Pewnego razu ku zdziwieniu wszystkich zło wywiesiło białą flagę. Myli się jednak ten kto sądzi, że był to znak do poddania się. Biała flaga oznaczała jedynie, że zło chce rozmawiać z dobrem. Tak też i się stało. Doszło do spotkania. Po spotkaniu ogłoszono rozejm. Mieszkańcy krainy ucieszyli się, chociaż nie wiedzieli jak to jest, gdy w kraju panuje rozejm. Nawet najstarsi nie pamiętali takiej sytuacji. Wkrótce się jednak przekonali. Gdy nastał rozejm, życie stało się inne. Nikt nikomu nie wyrządzał żadnej krzywdy, ale też nikt nikomu nie służył pomocą. Mieszkańcy byli, ani smutni ani szczęśliwi. Zapanował dziwny nastrój. Po pewnym czasie wszyscy zatęsknili za dobrem. Udali się więc do niego z prośbą, by wróciło. Dobro jednak odpowiedziało im, że umówiło się ze złem, że jeśli pierwsze uczyni dobro to przegra wojnę i nie zgodziło się powrócić. Mieszkańcy poszli zatem do zła z prośbą, by wróciło. Zło jednak odpowiedziało im, że umówiło się z dobrem, że jeśli pierwsze uczyni zło to przegra wojnę i nie zgodziło się powrócić.

Mieszkańcy powrócili do swoich domów i do swoich zajęć. Wiedli życie które nie było, ani dobra ani zła. Nie byli zadowoleni z takiego życia. Udali się po poradę do najstarszego mieszkańca krainy. Ten zadumał się, a następnie kazał obwieścić w całej krainie, że rozejm zakończono a dobro i zło ponownie wróciły do ich krainy. Mieszkańcy zdziwili obwieszczeniem mędrca. Starzec im jednak wyjaśnił, że życie bez czynienia dobra jest złe co oznacza że zło wróciło oraz że życie nie czyniąc zła innym jest dobre co oznacza, że dobro wróciło.

Od tej pory do krainy ponownie wróciło dobro i zło. Znowu zaczęły walkę między sobą. Tym razem jednak zdarzało się, że szala zwycięstwa przechylała się w jedną lub drugą stronę. W dalszym ciągu jednak końca wojny dobra ze złem nie widać.

Jak myślisz, co trzeba zrobić by szala zwycięstwa przechyliła się bardziej w kierunku dobra niż zła?

mały rycerz